



NAJLEPSZA z brzdęk kotarskich, brzdęka GRUZIN-SKIEGO stale przekracza normy i przedterminowo ucinają się ze wszystkich zobowiązań. Na zdjęciu od lewej: Józef Galiński, Bartniczak i Wacław Gruzicki.

Ze świata

* JAK DONOSI AGENCIA Nowych Chin, dnia 16 października premier Państwowej Rady Administracyjnej Czuu En-lai wydał przykazanie na część delegacji tybetańskiej, która przybyła do Pekinu w celu złożenia wyrazów szacunku centralnemu rządowi ludowemu.

* JAK DONOSI „HUMANITE“, frankistowski trybunał wojskowy skazał na karę śmierci 3 antyfrankistowskich hiszpańskich: Pedro Fernandez Gonzaleza, Jorge Oseta Falcio i Jose Avelino Munoz.

* W DNIE 17 BM. premier rządu Finlandii Kokenen złożył na ręce prezydenta Paaskivi dyktando swego rządu.

Wielkie budowle socjalizmu staną się podstawą technicznego szybkiego rozwoju i przebudowy rolnictwa.

Wzrosną ogromnie możliwości rozwoju materialnego i kulturalnego wsi polskiej.

(Z Programu Wyborczego Frontu Narodowego).

KURIER szczeciński

ROK VIII

WTOREK 21 PAŹDZIERNIKA 1952 R.

NR 252 (2396)

Propozycje wniesione przez delegację polską w pełni odpowiadają zadaniu stojącemu przed zgromadzeniem

— oświadczył minister Wyszyński na sesji plenarnej Zgromadzenia Ogólnego NZ

NOWY JORK.

Dnia 18 października br. minister spraw zagranicznych Związku Radzieckiego Andrzej Wyszyński wygłosił na sesji plenarnej Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych przemówienie, w którym oświadczył m. in.:

Terror przedwyborczy w Grecji

Z ATEN donoszą, że rząd grecki wszelkimi sposobami utrudnia prowadzenie kampanii przedwyborczej Zjednoczonej Partii Lewicy — (ED).

Przywódcę EDA — Passalidis oświadczył, że od chwili rozwiązania parlamentu, rząd rozpoczął masowe aresztowania w całym kraju, pragnąc w ten sposób straszyć zwolenników partii EDA. Passalidis stwierdził, iż mimo represji rządu greckiego Zjednoczona Partia Lewicy będzie kontynuować walkę o prawa demokratyczne i honor narodu.

OBCENA sesja Zgromadzenia Ogólnego odbywa się w chwili, gdy problemy stosunków międzynarodowych wymagają szczególnej uwagi ze względu na skomplikowaną i napiętą sytuację międzynarodową.

POŁOŻYŁ KRES KANIEBNEJ WOJNIE W KOREI

WOJNA w Korei trwa już trzeci rok. Zaborcze plany Stanów Zjednoczonych w stosunku do Korei, co jest najniebezpieczniej, spaliły na panewce.

Trye Lie, podjął w sprawozdaniu do kontynuacji

nia interwencji w Korei, nawołuje w tym sprawozdaniu, rozdać przez sekretariat delegacji na tę sesję, do kontynuowania wojny w Korei.

Amerkańskie warunki przeważania ognia w Korei — oświadczył dalej minister Wyszyński — nie można nazwać inaczej niż skandalicznym wypaczeniem elementarnego pojęcia sprawiedliwości, niż jawnym bezprawiem sprzecznym ze wszystkimi powszechnie uznanymi normami prawa międzynarodowego i międzynarodowej moralności.

Clagnąc zyski z tej wojny — powiedział dalej min. Wyszyński — miliardarzy amerykańskich nie są z natury rzeczy zainteresowani w jej zakończeniu. Można to wnioskować z licznych oświadczeń wybitnych amerykańskich biznesmenów, finansistów, działaczy giełdowych, polityków, generałów, ministrów i samego prezydenta USA.

Prezydent Truman oświadczył 27 września br., że nie

(DOKONCZENIE NA STR. 2)

Hitlerowscy zbrodniarze z całego świata wybierają się na zjazd do Trizonii

MOSKWA. JAK DONOSI AGENCIA ADN, krążą wieści o zjeździe hitlerowskich zbrodniarzy z całego świata. Zjazd ten ma odbyć się w dniach od 22 do 24 listopada w miejscowości Hamburg — ośrodku organizacji terrorystycznej, tzw. Związku Wodociągów Niemieckich.

Prowokacyjny charakter tego zjazdu — stwierdza agencja ADN — jest tym bardziej jaskrawy, że mają wziąć w nim udział również hitlerowscy, przebijający obecnie za granicą. Z Ameryki północnej ma przybyć b. generał hitlerowski Holland, szef pułkownika lotnictwa Rudel z frankistowskiej Hiszpanii przyjeżdżają gen. Walten SS Otto Skorzeny i b. dowódca osławionej frankistowskiej „bieżki kinowej” obecny hiszpański minister wojny gen. Munoz Garmez.

ZAKONSPIROWANY WEHRMACHT W NIEMCZECH ZACHODNICH

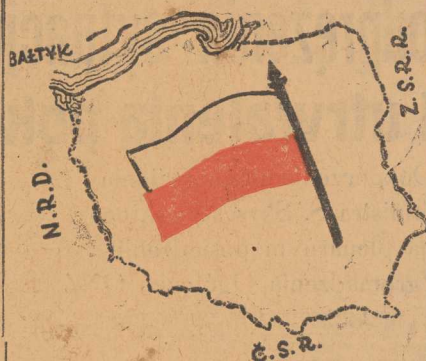
BERLIN

JAK DONOSI zachodniopolska DPA, w Norymberdze ogłoszono nowe materiały, z których wynika, że w Niemczech zachodnich istnieje zakonspirowany Wehrmacht.

Jak stwierdza dziennik „Nurnberger Nachrichten”, armie te organizuje tzw. „Niemiecki związek obrony ojczyzny”. Koła oficjalne w Bonn i władze amerykańskie wiedzą o istnieniu tego związku i popierają jego działalność.

„Nurnberger Nachrichten” podkreśla, że boiskie koła oficjalne wiedzą znacznie więcej niż przynajmniej o działalności tajnych organizacji działających w republice federalnej. To co dotychczas ujawniono na temat istnienia tajnych organizacji terrorystycznych — pisze dziennik — pozwala przypuszczać, że te zbrodnicze organizacje rozrosły się do niebywałych rozmiarów na obszarze Trizonii.

Spójrzcie na mapę



PO RAZ pierwszy w dziejach, Polska otoczona jest ze wszystkich stron przyjaciółmi. Wszystkie kraje, z którymi Polska graniczy, kroczą pod przewodnictwem Związku Radzieckiego tą samą co i my drogą pokoju i postępu. Dzięki braterskiej przyjaźni Związku Radzieckiego, ojczyzna nasza oparła się o stare piastowskie granice z 500-kilometrowym Wybrzeżem Morskim i w granicach tych objęła wszystkie ziemie polskie. Polska Ludowa jest ważnym ogniwem potężnego obozu pokoju i postępu, którego przewagę nad obozem imperializmu i wojny rośnie z każdym dniem. W państwach obozu pokoju i postępu, na czele których stoi wielki Związek Radziecki żyje i pracuje 800 milionów ludzi. Wraz z krajami pokoju i postępu walczą przeciwko imperializmowi, przeciwko zbrodniczemu planowi amerykańskiemu — hitlerowskiemu wrogowi Polski i ludzkości, miliony ludzi wewnątrz państw kapitalistycznych i kolonialnych. Imię Polski otoczone jest szacunkiem i serdeczną sympatią całej postępowej ludzkości.

POBIEŻCIE NA MAPĘ!

Polska od Tatr do Bałtyku, od Bugu po Odrę, nasz dom, nasza Ojczyzna przestała być krajem biednym, zafornym, bezbronny.

Jak Polska długa i szeroka wszędzie wyrastają nowe budowle, tam gdzie niedawno były jeszcze płaskie, pustkowia — powstają nowe miasta, dymią kominami wielkich kombinatów przemysłowych.

Na straży naszej niepodległości na straży pokoju stoi bohaterstwo Wojsko Polskie, stoi cały naród, zjednoczony w Narodowym Frontie. Na straży naszej niepodległości, na straży pokoju stoi potęża obozu pokojny.

Każda nowa budowla, każda nowa tona stali wzmacnia obronność i siłę Polski, wzmacnia przewagę obozu pokoju i socjalizmu, obozu życia nad obozem imperializmu i wojny, obozem śmierci.

Głosząc za programem Frontu Narodowego, głosząc na liście Frontu Narodowego będzie my głosować za niepodległością, za pokojem, za rozkwitem Ojczyzny.

Wraz z ludem głosować będą księża patrioci

OKRĘGOWA komisja księży w Szczecinie wydała odezwę do wszystkich księży woj. szczecińskiego:

„Już tylko parę — głos w wasze głosy — dla dzieł nas od tej historycznej chwili, gdy wspólnie, wraz z całym narodem, stanęliśmy przy urnach wyborczych, aby oddać swe głosy na listy Frontu Narodowego.

Jesteśmy świadkami coraz mocniejszego zespolenia Narodu Polskiego we wspólnym Frontie Narodowym, w walce o szczęśliwą przyszłość i pokój na świecie.”

Jako księża katolicki wyrosli z ludu i z nim związani człowiek być apostołami jedności narodu, bo brak tej jedności jak uczy historia był powodem wszystkich klęsk i przekleństwem dla naszego narodu.

Prezydium Okręgowej Komisji Księży w Szczecinie zwraca się z apelem do wszystkich braci konfesorów, do wszystkich księży patriotów Ziemi Szczecińskiej, aby wraz z ludem udali się w dniu 26 października do urn wyborczych, aby oddać swe głosy na kandydatów Frontu narodowego, by oddać swe głosy za Polską silną, za szczęśliwą jej przyszłość.”

UWAGA! wyborcy Szczecina

i powiatów: szczecińskiego, gryfickiego, kamieńskiego, nowogardzkiego i wolińskiego

26 - X - 1952

ODDAMY GŁOSY NA

generała Władysława

Korczyca

bojownika o Ziemię Szczecińską

Jerzego

Andrzejewskiego

literata, działacza Obrony Pokoju

Jana

Stachurę

przewodnika pracy w porcie

Mikołaja

Dachowa

chłopa, bojownika o postępy

Witolda

Spychalskiego

urzędnika, działacza społecznego

Zdzisława

Hruta

inżyniera Stoczni

Wojciecha

Wolkiewicz

chłopa-społdzielcę

Już 12000 PROZIN



ŻYJE I PRACUJE W SPÓŁDZIELNIACH PRODUKCYJNYCH WOJEWÓDZTWA SZCZECIŃSKIEGO

Polska domaga się aby ONZ doprowadziła do odprężenia sytuacji międzynarodowej i utrwalenia pokoju światowego

Dokończenie przemówienia ministra S. Skrzyszewskiego na plenarnym posiedzeniu Zgromadzenia Ogólnego ONZ

Poniżej zamieszczamy dalsze fragmenty przemówienia przewodniczącego delegacji polskiej ministra S. Skrzyszewskiego na plenarnym posiedzeniu Zgromadzenia Ogólnego ONZ. Minister Skrzyszewski powiedział m. in.:

JAKIE SA PRZYCZYNY POWAŻNEGO NIEBEZPIECZYSTWA GROZĄCEGO SPRAWIE POKOJU

Zbrojenia amerykańskie pochłaniające ogromną część budżetu USA obejmują wszystkie rodzaje broni, w tym nawet broń potężniejszą przez ludzkość i zakazaną na mocy porozumień międzynarodowych. Zbrojenia amerykańskie przeznaczone są na cele agresji, czego nie ukrywają ani politycy amerykańscy ani prasa.

Cel zbrojeń został nam również zdradzony przez gen. Eisenhowera, który ogłasza program zbrojnego „wyzwolenia” narodów Europy wschodniej i Azji, tych narodów, które walczą z oddaniem o sprawę pokoju. Nie mogę o tym nie wspomnieć, ponieważ grozi to „wyzwolenia” różnych krajów, które również Polski. To tzw. „wyzwolenie” odbywać się ma przy pomocy polskich napałmowców, dymu i innych hańbiących środków z arsenału amerykańskiego imperializmu.

WOLNE NARODY Z POGARDA PRZYMUJĄ AMERYKAŃSKIE POGROŻKI

Akt brutalnej interwencji w stosunku do tych narodów zdarzają się zresztą od dawna. Znajdują one wyraz w organizowaniu dywersji i sabotaży, w zręcznym spiskach i w finansowaniu pospółtych zbrodni, jak światła o tym procesy m. in. w Polsce. Narod polski wie również, iż szczególną rolę w polityce agresji Stanów Zjednoczonych wyznacza Niemcom zachodnim. Rokrocznie wyrzucaliśmy uwagę na to, że Niemcy zachodnie stają się arsenalem polityki wojny i że na ich terenie Stany Zjednoczone przygotowują bazę wypadów przeciw krajom Europy wschodniej.

Wyrażamy nasz protest przeciw odradaniu przez rząd Stanów Zjednoczonych neohitlerowskiej siły wojny. Polityka ta zwiastuje jest bowiem ściśle z atakiem na nasze granice zachodnie, na nie naruszanie postanowień Jalt i Poczdamu. Oto jak imperializm amerykański „wyzwala” tych narodów polski.

Rolę Niemiec zachodnich na Dalekim Wschodzie ma odegrać w planach amerykańskich Japonia.

Proba oprowadzenia świata przez imperializm amerykański, próba wtargnięcia w życie innych narodów wbrew ich woli — oto są źródła konfliktów. Dzieje się to na wszystkich wbrew postanowieniom Karty, wbrew zasadzie suwerenności państw, wbrew zasadzie samostanowienia narodów i wbrew obowiązowi przestrzegania umów międzynarodowych.

CO JEST POTRZEBNE DO ZABEZPIECZENIA POKOJU

UWAZAMY, że należy zastosować szereg środków, które łącznie, jako całość, mogą przyczynić się do zachowania pokoju i pokojowej współpracy.

SPRAWA KOREI

NAJPIŁNIEJSZĄ sprawą jest zakończenie działań wojennych w Korei na ładzie, morzu i w powietrzu. Organizacja Narodów Zjednoczonych nie tylko może, ale jest obowiązana zająć się sprawą konfliktu koreańskiego.

Ważnym konfliktem koreańskiego. Winna ona doprowadzić do zaprzestania działań wojennych, a następnie do pokojowego i trwałego zakończenia konfliktu w interesie pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego. A jednak działania wojenne trwają. Stany Zjednoczone udaramniają rokowania w sprawie zaprzestania działań wojennych.

Gen. Acheson mówił o przyszłej odbudowie Korei, gdy z każdym dniem rosną zniszczenia, mnożą się ruiny i giną nie winni ludzie z rąk lotników amerykańskich, od amerykańskich bomb i nalołów. Oto wkład Stanów Zjednoczonych do zapowiedzianej przez p. Achesona odbudowy Korei! Szczególnie hańbiący rozdział w historii konfliktu koreańskiego i rokowań w Pannundżon stanowi sprawa jeńców. Sposób załatwienia jej nie powinien chyba budzić najmniejszych wątpliwości. Istnieje niedwuznaczne jasne umówienie międzynarodowe dotyczące kwestii postępowania z jeńcami wojennymi. Zadało się, że wystarczy zastosować te umowy, których sygnatariuszem jest również rząd Stanów Zjednoczonych. Stało się jednak inaczej. Historia jeńców koreańskich i rokowań w Pannundżon, wojny, terror, gwałt, głód i mord, które są codziennym chlebem jeńców koreańskich i chińskich — oto czarna karta historii ostatnich lat.

Wojna ta nie jest tylko sprawą narodów koreańskich. Stała się ona problemem międzynarodowym. Jej trwanie bowiem zagraża pokojowi, a w szczególności w Azji i na Dalekim Wschodzie. W obliczu tej sytuacji Zgromadzenie Ogólne winno zalecić natychmiastowe zakończenie działań wojennych na ładzie, morzu i w powietrzu. Winno polecić repatriację wszystkich jeńców zgodnie z zasadami konwencji genewskiej oraz wycofanie w ciągu 2 — 3 miesięcy wszystkich jeńców obcych, jak również chińskich oddziałów ochotniczych. ONZ winna się zająć pokojowym załatwieniem sprawy Korei.

REDUKCJA ZBROJEŃ

DONIOSŁYM elementem akcji, która doprowadziła do odprężenia sytuacji międzynarodowej, jest redukcja zbrojeń. Dla przygotowania i zrealizowania tego planu zwołane na leży konferencje rozbrojeniowe. Zająć się ona winna sprawa powszechnego rozbrojenia przez wszystkie państwa. Uwaga również, że obok braku uzgodnionego między wielkimi mocarstwami planu rozbrojeniowego, brak ich współpracy z winy Stanów Zjednoczonych na wszelkich innych odłankach polityki międzynarodowej jest źródłem obecnej na piętej sytuacji.

O PART POKOJU MIĘDZY WIELKIMI MOCARSTWAMI

WSZYSTKIE wielkie mocarstwa winny uzgodnić decyzje na zasadach jednomyślności.

Już na ubiegłych sesjach jedno z wielkich mocarstw, a mianowicie ZSRR, szeregami wniosków i propozycji wyraziło swoją gotowość do podjęcia konsultacji w sprawie poprawy stosunków między wielkimi mocarstwami oraz wysuńnię wniosków o zawarcie paktu pokoju dla utrzymania pokoju.

Dzisiaj jeszcze bardziej niż w przeszłości podjęcie tego kroku jest nieodzowne. Zgromadzenie Ogólne, zalecając wielkim mocarstwom zawarcie paktu pokoju i apelując do wszystkich państw o wzmacnienie współpracy międzynarodowej, winno równocześnie potępić wszelkie próby montowania agresywnych paktów.

ZAKAZ UŻYCIA BRONI MASOWEJ ZAGŁADY

ZDANIEM delegacji polskiej, nie może być również mowy o odprężeniu sytuacji międzynarodowej, dopóki nad ludzkością wisi groźba użycia broni masowej zagłady. Dlatego też i na tym odłanku konieczne jest podjęcie skutecznych kroków, które usunęłyby tę groźbę.

Stany Zjednoczone chcą w tym zakresie istniejącą sytuację, brak zakazu użycia broni atomowej dla podsygnowania atmosfery strachu i niepewności, dla stałego utrzymywania i wzmacniania napięcia w sytuacji międzynarodowej.

Narody świata domagają się zakazu produkcji i użycia niszczycielskiej broni. Należy bowiem zdać sobie sprawę z tego, że to, co dziś uścisuje się groźbi Chinom lub Korei, jutro obrócić się może przeciwko innym narodom, ci zaś, którzy wyrażają bronią atomową, nie zastanawiają się widocznie nad tym, że broń ta może ugodzić w nich samych.

Delegacja polska uważa, że to pałace zagładzie winno być rozwiązane na obecnej sesji, że przed Zgromadzeniem Ogólnym stoi ważne zadanie przedsięwzięcia skutecznego kroku, by doprowadzić do zakazu produkcji i używania broni atomowej, przy równoczesnym ustanowieniu odpowiedniej kontroli.

W obliczu konkretnego faktu użycia broni bakteriologicznej w Korei i w Chinach, przed Narodami Zjednoczonymi stoi pilne zadanie potępienia wszelkich aktów tego rodzaju, potwierdzenia istniejącego zakazu i zalecenia wszystkim, którzy tego nie uczynili, aby natychmiast przystąpili do protokołu genewskiego i ratyfikowali go.

Użycie broni bakteriologicznej jest ciężkim przestępstwem — przeciw ludzkości i Zgromadzenie Ogólne nie spełni swego zadania, jeśli nie potępi tych, którzy bronią tej użycia, i nie ostrzeże tych, którzy osmieliliby się użyć jej w przyszłości.

Oto kluczowe zadanie, które stoi przed VII sesją Zgromadzenia Ogólnego i które wymagać będzie pilnej i stanowczej reakcji.

Wysuwamy je dlatego, że uważamy, iż istnieje możliwość pokojowej współpracy między krajami o różnych systemach politycznych.

Dzisiaj, gdy nasze rany się zblizniają, gdy na dawnych zbliznionych budujemy nowe życie, wysuwamy jako naczelny postulat naszej polityki zagranicznej walkę o zagwarantowanie naszej niepodległości przez zagwarantowanie pokoju.

Najlepszym dowodem tego, że Polska Ludowa służy i służyć chce niezmiennej tej wielkiej sprawie są postanowienia naszej nowożytności zasadniczej, Konstytucji Polskiej, Rzecząpospolitej Ludowej, uchwały lonej przez Sejm Ustawodawczy 22 lipca 1952 r. Stanowi ona, że naród polski i wszystkie organy władzy polskiej udu pracującą kierować się Rzecząpospolitą Ludową — „zaleceniami przyjaźni i współpracy między państwami”.

rodami, opartych na sojuszu i braterstwie, które łączą dzisiaj naród polski z milijonami po krajami świata w dążeniu do wspólnego celu: umożliwienia agresji i utrwalenia pokoju światowego”.

REZOLUCJA POLSKA O ZAPOBIEGUJĄCYM GROZBIE NOWEJ WOJNY ŚWIATOWEJ ORAZ O UTRWALENIU POKOJU I PRZYJAZNEJ WSPÓŁPRACY MIĘDZY NARODAMI

Po wygłoszeniu przemówienia ministra Spraw Zagranicznych Stanisława Skrzyszewskiego zgłosił następującą rezolucję o zapobieganiu groźbie nowej wojny światowej oraz o utrwaleniu pokoju i przyjaźnej współpracy między narodami:

1. Zgromadzenie Ogólne, biorąc pod uwagę fakt, że wojna w Korei trwa już trzeci rok, powodując ogrom cierpień i zniszczeń, zaleca narodom walczącym w Korei:

a) natychmiastowe zaprzestanie działań wojennych na ładzie, na morzu i w powietrzu;

b) repatriację wszystkich jeńców zgodnie z normami międzynarodowymi;

c) wycofanie z Korei wojsk obcych, w tym również chińskich oddziałów ochotniczych, w okresie 2-3 miesięcy oraz pokładowe rozwiązanie sprawy koreańskiej w duchu Zgromadzenia Ogólnego, które winno być dokonane przez samych Koreańczyków pod nadzorem komisji z udziałem bezpośrednio zainteresowanych stron i innych państw. W tym również państwie nie uczestniczących w wojnie w Korei.

2. Zgromadzenie Ogólne, dając założeń do zapobiegania groźbie nowej wojny światowej:

a) zaleca rządowi Stanów Zjednoczonych, Związkowi Radzieckiemu, Wielkiej Brytanii, Francji i Chin — stałym członkom Rady Bezpieczeństwa — zmniejszyć o jedną trzecią w okresie jednego roku swe siły zbrojne i przedstawić wycofujące dane o swych zbrojeniach oraz zaleca Radzie Bezpieczeństwa zwołać w jak najkrótszym czasie konferencję międzynarodową dla przeprowadzenia redukcji sił zbrojnych przez wszystkie mocarstwa;

b) wzywa do niezwłocznej repatriacji uchwytów bezwzględnie zakazuje broni atomowej i innych rodzajów broni masowej zagłady oraz ustanowienia ścisłej kontroli międzynarodowej nad wykonaniem tej decyzji przez wszystkie państwa;

c) wzywa wszystkie państwa, które nie przystąpiły do protokołu genewskiego z 17 czerwca 1925 r. o zakazie używania broni bakteriologicznej lub nie ratyfikowały tego protokołu, do przystąpienia do niego względnie ratyfikowania go.

3. Zgromadzenie Ogólne, dając założeń do zapobiegania groźbie nowej wojny światowej, wzywając narody do przyjaźni i współpracy między państwami, by przystąpiły do paktu pokoju.

Jak będziemy głosować do Sejmu

GŁOSOWANIE w obwodowych komisjach wyborczych rozpoczyna się o godz. 6 rano i trwa do godz. 22-giej.

Wyborca po wejściu do lokalu wyborczego podchodzi do stołu, na którym znajdują się spisy wyborców, podaje urządzeniemu członkowi komisji swoje nazwisko i imię i okazuje dowód osobisty, metrykę lub odcisk melnikowy, czy też legitymację służbową, legitymację Związku Zawodowego, legitymację ZSCh, spółdzielni, czy też jakikolwiek inny dokument, stwierdzający tożsamość wyborcy. W razie braku takiego dokumentu powołuje się na świadectwo dwóch wiarygodnych osób.

W obwodach liczących większą ilość wyborców spisy rozdzielone będą na części wg. liter alfabetu. Np. na jednym stole będzie się znajdowała część spisu obejmująca nazwiska rozpoczynające się od liter a do k, na drugim od l do r, na trzecim od s do z. Nad odpowiednimi stołami umieszczone będą tabliczki orientacyjne, wskazujące wyborcy, na którym stole znajduje się część spisu obejmująca jego nazwisko.

Po stwierdzeniu tożsamości i odnalezieniu nazwiska wyborcy w spisie, członek komisji wydaje mu kartę do głosowania.

KARTA do głosowania zawiera nazwiska kandydatów na posłów i kandydatów na zastępców posłów listy zarejestrowanej w danym okręgu wyborczym.

Głosujemy na tyłu kandydatów na posłów i zastępców posłów listy jest zamieszczonych na liście. Ważne są tylko karty do głosowania ustalone urzędowo i zaopatrzone pieczęcią okręgowej komisji wyborczej. Karty te wyborca otrzymuje w obwodowej komisji wyborczej w dniu wyborów.

Wyborcy, którzy przed dniem wyborów zmienili miejsce zamieszkania, względnie wyjechał czasowo z miejsca stałego pobytu powinni zapisać się w „Zaświadczenia o prawie głosowania” w Prezydium Rady Narodowej właściwej dla ich dotychczasowego miejsca pobytu. Na podstawie „Zaświadczenia o prawie głosowania” mogą oni głosować w obwodzie głosowania, w którym znajdują się w dniu wyborów. Po złożeniu wzywu wymagalnego zaświadczenia komisja obwodowa wzywa wyborcę dodatkowo do spisu i dopuści do głosowania.

Głosuje się osobiste. Jedynie osoby nieumie lub nie piśmienne mogą przy głosowaniu korzystać z pomocy innych osób.

Z chwilą wrzucenia karty do głosowania do urny wyborczej akt głosowania jest zakończony.

ZSRR popiera propozycje polskie wniesione na Zgromadzenie ONZ

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1.)

usłuchał rad tych, którzy domagali się wycofania sił zbrojnych USA z Korei. Powtórzył on w gruncie rzeczy to samo, co w oświadczeniu opublikowanym obecnie w dziennikach nowojorskich, mówiąc, że Stany Zjednoczone nie dopuszczają do tego, by wojska amerykańskie opuściły Koreę. To oświadczenie prezydenta amerykańskiego było już zrozumiałe. Jednakże jako decyzja, która rażąco USA kontynuowała hańbiącą wojnę przeciwko na rodowi koreańskiemu.

Na obecnej sesji przed zgromadzeniem sił znowu zadanie rozwiązania kwestii koreańskiej. Zgromadzenie musi rozwiązać to zadanie i rozwiązać je zgodnie z zasadami Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Propozycje wniesione przez delegację polską odpowiadają w całej pełni zadaniom stojącym przed zgromadzeniem. POPIERAMY gorąco propozycje naszych kolegów polskich, aby wzywać zgromadzenie nie ogólne do zwołania stałego walczącego natychmiastowego zaprzestania działań wojennych na ładzie, na morzu i w powietrzu.

POPIERAMY gorąco propozycje o repatriacji wszystkich jeńców wojennych zgodnie z normami prawa międzynarodowego.

POPIERAMY gorąco propozycje delegacji polskiej o wycofaniu z Korei wojsk obcych, w tym również chińskich oddziałów ochotniczych w okresie 2-3 miesięcy i o pokojowym uregulowaniu kwestii koreańskiej w duchu Zgromadzenia Ogólnego, które winno być dokonane przez samych Koreańczyków pod nadzorem komisji z udziałem bezpośrednio zainteresowanych stron i innych państw. W tym również państwie nie uczestniczących w wojnie w Korei.

Oto, zdaniem rządu radzieckiego, drogą uregulowania kwestii koreańskiej. Oto jeden z najbardziej skutecznych środków zlikwidowania obecnego napięcia w stosunkach międzynarodowych, utrzymania pokoju i utrwalenia bezpieczeństwa międzynarodowego.

POŁOŻYŁ KRES STOSUNKOM PRZECI STANY ZJEDNOCZONE NIEŁUDZKIEM BRONI BAKTERIOLOGICZNEJ

DELEGACJA radziecka uważa za konieczne zatrzymanie się szczególnie nad sprawą stosowania przez wojska amerykańskie w Korei broni bakteriologicznej.

Agresory amerykańscy usiłują wykorzystać Koreę jako teren doświadczania dla zbadania skuteczności śmiertelności nych bakterii.

Czy można niżej się stożczy?

Delegacja radziecka uważa za konieczne podkreślić szczególnie doniosłość propozycji delegacji polskiej, wzywającej wszystkie państwa, które nie przystąpiły do protokołu genewskiego z 1925 roku lub nie ratyfikowały tego protokołu, do przystąpienia do niego lub ratyfikowania go. Dotyczy to przede wszystkim Stanów Zjednoczonych, które dotychczas odmawiały ratyfikacji protokołu genewskiego. Delegacja radziecka popiera w całej rozciągłości propozycje delegacji polskiej.

(Dokończenie przemówienia min. Wyszynskiego podamy jutro).



* AGENCJA TASS donosi z Pchennan, że w nocy z 16 na 17 października samoloty amerykańskie w barbarzyński sposób zbombardowały ludność cywilną rejonu znajdującego się w okolicy Pchennan.

* DOWÓDZTWO NACZELNE koreańskiej armii ludowej w komunikacie opublikowanym 18 października w Pchennan donosi, że formacje armii ludowej wspólnie z ochotnikami chińskimi odparły napaść samolotów amerykańskich na poszerzonych odłankach frontu wschodniego.

Poniosą osiągnięcia nauki

między robotników i chłopów



ASYSTENT KLINIKI PAM-u HELENA PARADOWSKA: „Wszystko co się dokonuje w Polacie Ludowej musi służyć najszerzemu masom, które są źródłem siły Polski Ludowej”.



PROF. PAM-u STANISŁAW ZAJACZEK: „50 października oddajemy nasze głosy na kandydatów Frontu Narodowego. Stanowi to dla nas, profesorów PAM-u, zobowiązanie usilnej pracy nad tym, by Polska stała się jednym z produkujących krajów w dziedzinie Służby Zdrowia”.



ADIUNKT PAM-u JULIA STARKIEWICZ: „Nasze zadanie we Frontie Narodowym, to służyć interesom mas pracujących miast i wsi”.



PROF. WSE ZBIGNIEW HELINSKI: „Robotnicy i chłopci oddają nam pod opiekę najdroższe co posiadają: swoje dzieci. Wychowujemy ich na wybitnych specjalistów, którzy nie zapomną, że pochodzą z ludu pracującego i dla niego pracują”.



ASYSTENT WSE FELIKS MILEWSKI: „Głosując na kandydatów Frontu Narodowego, wyrażamy naszą wolę walki, by na wyższych uczelniach Szczecina studiowało jak najwięcej młodzieży robotniczej i chłopskiej”.

Życie MARI ZERYCHOWEJ zaczęło się w ojczyźnie ludowej

SPOKÓJ i pewność biją z postaci wicedyrektora szpitala klinicznego w Szczecinie — Marii ZERYCHOWEJ.



Nielatwa była jej droga do obecnego stanowiska. Dzieci ciężkiej pracy i poświęcenia nauki, która wczorajśnią oświatą, Maria skończyła seminarium nauczycielskie. O wyższym wykształceniu mogły być nie myśleć. Mijały lata, zapewnione dorywcze prace i korepetycje. Okres okupacji u wyprzedził Zerychowę podobnie, jak tysiącom Polek — na walce o życie swoje i trojga dzieci.

— Życie zaczęło się dla mnie — mówi Maria Zerychowa — po odzyskaniu niepodległości. Dzięki solidary ludowej mogłam uzupełnić kwalifikacje zawodowe, o czym nie mogłam myśleć w okupacji. Moje dzieci mają zapewnioną przyszłość.

Na Ziemie Zachodniej Maria Zerychowa przyjechała w sierpniu 1945 r. Pracowała początkowo jako nauczycielka, najpierw w Gryficku, potem w Szczecinie. W r. 1948 została wybrana na radnego Miejskiej Rady Narodowej. Nasze miasto wiele zawdzięcza jej inicyjatywie i energii. Od r. 1949 pracuje w Służbie Zdrowia, początkowo w województwie, potem jako wicedyr. Państwo Szkoły Pielęgniarskiej, a obecnie w Szpitalu Klinicznym.

racionalizatorów „jedwabników”

OSTATNIO Klub Racionalizatorów przy SZWS w Żydowcach ogłosił konkurs na najlepszy projekt racjonalizatorski. Zgłoszono 25 pomysłów. Największą ich ilość, bo aż 17 wysłał od robotników i rzemieślników fabrycznych, 5 pomysłów przedłożyli technicy, brzdądzisz, majstrzy, 3 projekty wysłały grupy inżynierów oraz kierowników działów. Najciekawsze są pomysły grupy robotników.

Pierwsze miejsce zdobył wspólny pomysł tokarza Antoniego SZYBIAKA i ślusarza Jana JAREMCZUKA.

Udoskonalili oni pompy do kwadry kapilek. Udoskonalenie przyniosło 70 tys. st. oszczędności. Za dobrze opracowany i cenny pomysł Szubiak otrzymał odbiornik radiowy „Aga”, a Jaremczuk aparat fotograficzny i zegarek.

— Drugim źródłem mego szczęścia i zadowolenia jest to, że moją pracę mogę przeznaczyć na do budowy Służby Zdrowia. Obecnie zostałam wybrana do Obwodowego Komitetu Wyborczego Frontu Narodowego nr. 42 i jako przewodnicząca Zakładowego Komitetu. Stawiam sobie za cel, by wyborcy naszego obwodu poznali treść i znaczenie Programu Wyborczego Frontu Narodowego. Zwykłym Frontu Narodowego będzie dalszym pogłębieniem jednolitości narodu i przyczyną do ugruntowania pokoju na świecie oraz do możliwości odbudowy i uścisnienia rozwoju całego kraju i Szczecina.

NIEDZIELNA narada ludzi nauki Szczecina, na którą przybyli oczywiście witali kandydaci na posłów do Sejmu: Jerzy ANDRZEJEWSKI, Witold SPYCHALSKI, Jan STACHURA i zastępca kandydata Zdzisław HRUT — potwierdziła jeszcze raz udział szcześcińskiego świata naukowego we Frontie Narodowym.

Naukowcy Szczecina w licznych wypowiedziach zamianowali swą niezłomną wolę o dalszy rozwój nauki polskiej, o coraz szersze pogłębienie teoretycznych osiągnięć i łączenie ich z praktyką. Stwierdzili, że nadal z całych sił pracować będą osiągnięci nauki wśród mas pracujących,

DOCENT PAM-u dr MIECZYSLAW PYPCIU: „W ogólnonarodowym Frontie naukowców i lekarzy praktyków odgrywać czynną rolę wojowników o zdrowie i dostojność Polskę”.

współpracować będą nad dalszym rozwojem przemysłu, rolnictwa, portu oraz rozbudowy socjalistycznego miasta Szczecina. Powierzona im opieka młodzieży robotniczej i chłopskiej wychowywać będą na obywateli uzbrojonych w ideologię marksistowską — leninowską oraz na wybitnych specjalistów.

Naukowcy Szczecina pójdą do urn wyborczych by głosować na kandydatów Frontu Narodowego, którego program wyborczy zawiera szeroki rozwój nauki polskiej.

Powyżej zamieszczamy zdjęcie, niektórych uczestników narady oraz ich bogate w treści wypowiedzi.

G DY AGITATORKA już się żegnała, gospodarz jeszcze zatrzymał ją, chciał coś powiedzieć i, jakby zmieszany, machnął ręką. Agitatorka zachęcała go, by szerzej powiedział, o co chodzi.

„Bo, widzicie — zaczął — ja wiem, że nie powinienem was o to pytać, ale chcę się was po prostu, jako towarzyszy, kogo właściwie mam z tej listy wykreślić, a kogo to stawiać?”

Tym razem agitatorka zdawała się być zaskoczona — z takim problemem się jeszcze nie spotkała.

„Dlaczego, towarzyszu, chcecie kogoś wykreślić?”

„Jak to, dlaczego? Chcę przecież kogoś wykreślić!”

Dopiero po chwili wyjaśniło się wszystko: ktoś mu powiedział — i nie tylko jemu, oczywiście — że na karcie wyborczej powinny figurować tylko trzy nazwiska, a resztę trzeba wykreślić.

Nie trzeba nikogo wykreślać

Młoda agitatorka musiała tu maczy, że w każdym okręgu wyborczym na kartkach wyborczych, wydrukowanych jest tyle nazwisk kandydatów na posłów i zastępców, ile powinno być wybranych w tym okręgu. Ze więc nie trzeba nikogo wykreślać.

Ktoś mu to powiedział być może w dobrej wierze. Ten „ktos” usłyszał to od kogoś innego, itd. Ale pierwszy „ktos”, który tak „objaśniał” procedurę wyborczą, że konieczność trzeba kogoś „wykreślić” — na pewno nie zrobił tego w dobrej wierze, lecz wprost przeciwnie.

W pewnym mieszkaniu warszawskim, gdy agitator się zęgnął, gospodarz, śliskając mu rękę, powiedział:

„My na pewno wszyscy pójdziemy do wyborów. Szkoła tylko, że musimy wykreślić tylko dobrego człowieka. Ale trudno, trzeba, żeby przede wszystkim został wybrany Prezydent, Bierut!”

NIE SĄ TO BYNAJMNIJ wypadki osobiste. Co z tego wynika?

Po pierwsze — nie wszyscy ludzie zrozumieeli ordynację wyborczą oraz zasady wyznaczania i wybierania kandydatów. Zadaniem agitatorów jest więc objaśnić nawet te sprawy najprostsze, bo, jak widzimy, nie dla wszystkich są one jasne i zrozumiałe. Zwłaszcza, że wróg stara się o to, by nie były one najprostszymi, by je zagmatwać.

Gożąca herbata z samowara i inne udogodnienia dla podróżnych w pociągach

GOŻĄCA herbata z samowara to ciekawostka innowacji, którą wprowadza Przedsiębiorstwo Wagonów Restauracyjnych i Sygnalnych w Warszawie. Samowary będą wprowadzone we wszystkich wagonach sygnalnych. Poza gożąca herbata są także w wagonach restauracyjnych. Dla podróżnych w dzieci wprowadzają się również udogodnienia i to we wszystkich wagonach pociągów: obłożenie sprządek, posłoki z wagonów restauracyjnych. „Orbis” wprowadził też kartki dla zapobieżenia blokowania miejsc w wagonie restauracyjnym, jak się to dotychczas praktykowało (kartki takie można otrzymać od obsługi przed wejściem do pociągu, co zapewni miejsce przy stoliku).

ROBOTNIK portowy kandydat na posła Jan STACHURA żywo interesuje się osiągnięciami i bólami miast. Na zdjęciu — przed rozpoczęciem obrad niedzielnej zgromadzenia produkcyjnych chłopów okręgu szcześcińskiego Józef CIMKA — chłop indywidualny, przewodniczący Gminnej Spółdzielni Sam. Chłopskiej w Zabowie i Leon Kuleta z Kułina pow. Nowogard opowiadają Janowi Stachurze o tym, jak porwali przykładem robotników przed terminem, że znaczną nadwyżkę wykonali planu planu dostawy zboża, żywności i ziemniaków.

Z niedzieli przedwyborczej

Miasto i wieś szcześcińska

zwiera szeregi Frontu Narodowego i zacieśnia więz z kandydatami na posłów

PRZESZŁO 800 producentów, chłopów indywidualnych, przodowników w POM-ów, robotników PGR i działaczy terenowych Rad Narodowych spotkało się w niedzielę w Szczecinie aby poznać osobiste wysuniętych przez siebie kandydatów i opowiedzieć im o wielkich przemianach, osiągnięciach z którymi wieś szcześcińska przystępuje do wyborów.

Szybiak i Jaremczuk zdobyli pierwsze miejsce w konkursie

„jedwabników”

Drugie miejsce w konkursie uzyskał pomysł ARNDTA i MIKOŁAJCZYKA, którzy udoskonalili wyścigarki na oddziały w ubikacji sztuwnych. Pomysł daje 60 tys. st. oszczędności. Autoryzacji nagrodzili zostali zegarkami.

Z grupy techników i brzdądzistów wyróżniono wnioski na racjonalizatorskie Jana HETMAŃSKIEGO, pracownika kotłowni i FABISZEWSKIEGO, przewodniczącego Rady Zakładowej. Hetmański konstruował urządzenie uniemożliwiające do sławienia się zamulonej wody z odgarniawca do kotłów. Fabiszewski zabezpieczył szarpacz przed rozkurkiem celulozy.

Na specjalne wyróżnienie zasłużył Eugeniusz PAWŁOWSKI, który jest czynnym racjonalizatorem i brał udział w opracowywaniu 5 wniosków.

DLUGO i serdecznie zebrani oklaskiwali przemówienia kandydatów na posłów — gen. Korczyca, Spychalskiego, Dachurę, Stachurę i Wołkiewicza.

— Jestem dumny — zwraca się do swych wyborców gen. Korczyca — że kandyduję do Sejmu właśnie ze Szczecina, o którego odzyskanie walczyłem 8 lat temu. Jestem w Szczecinie po raz trzeci, ale nie jest to ten Szczecin, który kiedyś walczyłem. Zagospodarowałem nie tylko miasto, ale i jego otoczenie. Właśnie dlatego, że miasto odbudowało, na port powrócił do życia. Program Wyborczy Frontu Narodowego, na który za kilka dni złożył swoje głosy — jeszcze bardziej zmieni oblicze wsi szcześcińskiej, wprowadzi ją na drogę dalszego rozbudowy, dalszego rozwoju, drogę do jaśniejszej przyszłości.

Po przemówieniach kandydatów na trybunie pojawiali się przodownicy rolnictwa, którzy opowiadają o wykonaniu zobowiązań względem państwa, o swoich osiągnięciach, o przemianach jakie zaszły na wsi.

Chłop indywidualny z Dużyszewa (pow. gryficki) — Józef Wilczyński opowiada o tym jak jego gromada wykonała plan dostawy zbo

za w 130 proc. żywności i podatku w 100 proc. i mleka w 450 proc. — wezwał wszystkie gromady wojew. szcześcińskiego, aby wywizały się ze swoich zobowiązań i do urn wyborczych przyszedł z wykonywanymi dostawami.

W WIELU gromadach Pomorza Zachodniego odbyły się dalsze zebrania gromad, na których chłopcy omawiali treść Programu Frontu Narodowego, zasady Ordynacji Wyborczej oraz dyskutowali nad realizacją czynu wyborczego. Chłopi mocno podkreślali obowiązek zwiększenia udziału wsi w pomyślnym rozwoju naszej ojczyzny. W związku z tym szeroko omawiali sposoby przyspieszenia dostaw towarów i spłaty podatków oraz możliwości zwiększenia produkcji rolnej. Radzili nad tym, jak do dnia wyborów zwiększyć zaangażowanie w dostawach żywności, ziemniaków, zboża i mleka.



Uczestnicy wielu zebrani postanowili organizować w najbliższych dniach zbiorowe manifestacyjne dostawy, aby do wyborów pójść w poczuciu dobrze spełnionego obowiązku.

— Jesteśmy świadomi swoich obowiązków — powiedział były sierżant II Armii, średniowieczny chłop z grom. Miekowo, pow. Nowożyński Władysław Noworol. — Gwarantujemy Polskę, o jakiej marzyli nasi dziadkowie. Teraz ja żyję. Ja od stawiam już zboże i mięso ponad plan, a ostatnio przekroczyłem o 8 metrów swój plan ziemniaków. Nie żałuję wysiłku, by Ojczyzna była silniejsza. I dzisiaj, w przededniu wyborów, chcę ostrzec tych, którzy knują przeciwko nam, że zawsze jestem gotów oddać plug i uciąć amerykańskim gadom wraży łeb.



O tym powiedziałabym agitatorowi

KOCHANY KURIERKU, — był u mnie, jak mi powiedziała sąsiadka, agitator Frontu Narodowego, ale nie zastał mnie w domu. Może już się nie spotkam z tym Panem, co mnie chciał odwiedzić, więc postanowiłam do niego napisać i list ten przesyłać przez „Kurier”.

A więc — przyszedł Pan ze mną porozmawiać przed wyborami do Sejmu. Co ja bym Panu powiedziała, gdybym była w domu?

Mówiałabym o tym, że przed wojną, gdyśmy się pobierali z mężem, miał on pracę jako urzędnik przez parę miesięcy, a potem poszedł do wojska i wrócił dopiero po wojnie z obwieszczeniem, że jest walcem. Krótko przed wojną wrócił z wojny i został Henryk. Nie chciałam wówczas dziecka, bo bałam się, że z czego go wyżywi i co on będzie robił. Czyżby tak będzie, koniec ledwo z końcem wiazał! Jak my?

Nie powiem o okupacji, bo to samo wielu z nas przeżyło. Ale powiem to, że po wojnie w Szczecinie znaleźliśmy mieszkanie. Mąż pracuje, skończył kursa i jest cennym księgowym.

Henryk chodzi do szkoły, dobrze się uczy i ma zamiar być inżynierem. Wiem, że DZIS jest to na pewno możliwe. Wiem, że DZIS mamy pełne prawo do życia. Tęsknię, nie boję się o los moich dwóch najmłodszych córek. I one pójdą do szkoły, dobrej szkoły, i bez obciążenia naszego budżetu. I potem mogą obrać każdy zawód, bo pracy nie brakuje.

Byłam ostatnio na spotkaniu z kandydatami na posłów. Przyszedł STACHURA, robotnik z portu i SPYCHALSKI, którego znam osobiście jako wiceprzewodniczącą naszej MRN. Jeżeli takich dzielnych ludzi wystawiamy na posłów do Sejmu, to będą na nich głosować. Bo tacy jak oni i tacy kandydaci dają nam gwarancję, że życie nasze i naszych dzieci będzie jeszcze lepsze i coraz bardziej piękne.

O tym powiedziałabym agitatorowi, gdyby mnie zastał w domu.

Przeczytałam ten list sąsiadkom. Zgadza się całkowicie.

Zacząć podrozwienia

OLGA ZAREMBA z ul. Mickiewicza

„13 lat później”

Robotnicy portu słuchają odczytu TWP

W MAŁEJ, przytulnej świetlicy w hotelu Zarządu Portu na Pomorzach zeszli się prawie wszyscy mieszkańcy hotelu — dźwigowcy, stoczniowcy i trymerzy szczecińskiego portu, aby posłuchać odczytu prelegenta Towarzystwa Wiedzy Powszechnej — prof. Stoińskiego p. — 13 lat później, czyli o wrześniu 1933 roku i wrześniu 1952 roku.

— W Polsce przedwojennym było przeszło pół miliona bezrobotnych, we wsiach, zaś przeszło 8 milionów ludzi „zbędnych”. Dziś pójście to jest dla nas nie zrozumiałe. Nam potrzeba ludzi, potrzeba rąk do pracy, do wzmożenia ogromnych i licznych budowli osiedla, które z każdym rokiem będą rosły — jak mówi Program Wyborczy Frontu Narodowego.

Długo i z wielkim zainteresowaniem mówili po odczytach młodzi robotnicy, wspominali rozmowy z rodzicami, którzy opowiadali im o trudnym życiu chłopów i robotników.

— My nie chcemy drugiego morza krwi i też jakże było udziałem naszych rodziców, w ich życiu. My żyjemy w wolnej ojczyźnie, pracujemy i będziemy pracować i uczyć się, aby było nam coraz lepiej — mówił ADAM WIERTAL — robotnik ze Starowidła.

Gdy pójemy na następne na niedzielę do urn wyborczych — wrażliwi H. MALINOWSKI nie spotykamy na ulicy granatowych policjantów z pałkami. Pójdziemy do urn wyborczych aby złożyć swój głos

Budowa największej w Polsce huty metali szlachetnych

„Warszawa” pochłonie

● 200 tys. m. sześć. betonu

● 40 milionów cegieł

WRAZ Z ROZBUDOWĄ naszej stolicy rośnie szybko jej przemysł. Warszawa staje się jednym z największych naszych ośrodków przemysłowych. Obok wielu odbudowanych już i rozbudowanych zakładów pracy, powstają nowe obiekty przemysłowe.

Wyższe place

i premie za pracę

przy wykopkach

i orkach w PGR

wprowadza

uchwałę

Prezydium Rządu

W ZWIĄZKU z wyjątkowo niesprzyjającymi warunkami atmosferycznymi, mającymi decydujący wpływ na prawidłowe i terminowe wykonanie prac przy wykopkach ziemniaków i orkach przedzimowych. Prezydium Rządu powołało uchwałę mającą na celu podniesienie wydajności pracy niezbędnej dla terminowego wykonania tych robót w PGR.

Uchwała postanawia wprowadzić przy pracach mechanicznych i ręcznych, zwalczanych z wykopkami ziemniaków na obszarach ustalonych przez Ministra PGR — plac wyższą od dotychczasowej w granicach od 10 do 20 proc.

Traktorzyści i ich pomocnicy zatrudnieni przy wykopkach ziemniaków oraz przy orkach ziemniaków, również na obszarach ustalonych przez Ministra PGR otrzymywać będą w okresie do końca 1952 r. za 1 ha pracy (w przeliczeniu na orkę średnią), wykonanej ponad normę miesięczną — hipolit mordaśiewicz. Hipolit mordaśiewicz, interweniował w Urzędzie Statystycznym, Oświadczenie, że przyspiesza wyzyskanie metryki urodzenia. (1952-b)

Uchwała Prezydium Rządu obowiązuje od dnia 17 bm.

JEDNA z najpoważniejszych inwestycji przemysłowych jest budowa największej w kraju huty metali szlachetnych — huty „WARSZAWA”. Jeszcze w okresie planu 6-letniego popłyną z niej tony stali, poważnie przyczyniając się do rozbudowy przemysłu ciężkiego — podstawy rozwoju gospodarki narodowej i obronności kraju.

Nowy ten obiekt przemysłowy jest dalszym górnym bratem huty „WARSZAWA”, którą, jak okazuje nam Związek Radziecki. Zasadniczą dokumentację techniczną wykonują radzieckie przedsiębiorstwa projektowe. Pomoc ta obejmuje również część nowoczesnego wyposażenia huty, które dostarczy nam Kraj Rad.

Do budowy huty „Warszawa” zużyje się m.in. ponad 200 tys. m. sześć. betonu i ok. 40 milionów cegieł.

Zgodnie z najnowszymi wymogami techniki, wszystkie roboty pracochłonne w hucie będą całkowicie zautomatyzowane. W hucie „Warszawa” wydajność pracy jednego robotnika będzie tu 4-krotnie wyższa niż w hutach starego typu.

ODPOWIEDZI REDAKCJI

W. S. — mieszkaniec Gołębina: Skłamał ziół owoców dzikiej róży zainicjuje się Centrum Zielarskie w Poznaniu, które eksportuje znajdujące się w Szczecinie-Zdroju. (1952-b)

ZBIGNIEW BIEŃKOWSKI: Rok akademicki rozpoczął we wszystkich uczelniach i państwach. (1952-b)

RYSZARD URBANOWICZ z Ostrowa Wipki: Adres Szkoły Morskiej w Gdyni. Państwowe Technikum Morskie — Mechaniczne Gdynia, ul. Czerwonych Kosynierów 8. (1952-b)

ALEKSANDER SOBERANSKI, Drukarnia Szczecińska: W sprawie kursów korespondencyjnych proszę zwrócić się do Kierownika Biura Szkolenia Kadr przy Wojew. Radzie Narodowej w Szczecinie. (1952-b)

MŁODE dziewczęta chłopcy z miast i wsi z zapasem „SP” dla dobrej przyszłości i szkołą się zadowolą. Po ukończeniu służby mają zwiększyć przychód do ulubionej pracy. Naturalnie najbardziej atrakcyjnymi dla młodzieży są kursa szybownictwa i lotnictwa. Na zdjęciu grupa junaków pilnie słucha wykładu pod oficerskim lotnictwem.

OK BIEŻĄCY jest rękodem dużego urodzaju grzybów. Największe ilości grzybów zebrane w lasach województwa olsztyńskiego, gdańskiego, bydgoskiego, koszalińskiego, szczecińskiego, poznańskiego i zielonogórskiego.

Dielci oficerowie urodzajowi Państwa Centrala Produktów Nie drzewnych „Las” mogła skupić po ważne ilości grzybów od zbieraczy, którym są w obywatelach większości rodzin młodości chłopów, mieszkających w pobliżu lasów.

Obecnie w zbiorach i w statystykach punktach przerobowych Centrali „Las” rozpoczęło się sortowanie nie ususzonych grzybów, które potrawa do końca grudnia. Pierwsze partie suszonych grzybów przekazała Centrala na rynek w końcu października i w listopadzie. W grudniu „Las” zapoznał sklepy gastronomiczne i detaliczne spożywczymi i detalicznymi w grzyby solone i wszelkie go rodzina marynaty.

SAD POWIATOWY w Zielonogórze stał się 1. młodziem, wizytą Antoniego Sutwiczy, mieszkańca gromady Letnica, pow. zielonogórskiego, za systematyczne uchylanie się od wypłacania obowiązków wobec państwa — nawiązanie do tego in.

W opracowanej obecnie szczegółowej dokumentacji technicznej dużo uwagi poświęca się również sprawie zapewnienia załóg najdogodniejszych warunków pracy.

NA MIEJSCU powstaje baza przygotowawcza dla budowy. Na terenie bazy, obejmującej ponad 35 ha kilkuset robotników — betoniarzy, murarzy i cieśli — wznosi się warsztaty — wytwórnie, które już w niedługim czasie zaopatrywać będą budowę w beton, zaprawę murarską, prefabrykaty, elementy zbrojarskie itp.

Baza przygotowawcza do budowy huty „Warszawa” ukończona zostanie całkowicie w połowie przyszłego roku.

Prace przy pierwszym obiekcie przemysłowej huty „Warszawa” rozpoczęły się już w najbliższych dniach. Jeszcze w roku bież. staną nury podstacji elektrycznej.

Do zakładu właściwych fundamentów huty „Warszawa” przystąpi się na początku 1953 r.

Majster Klecha przyspiesza budowę nowych mieszkań

Załoga ZBM w Trzebiatowie pójdzie do urn z czynem dobrej pracy

GDY NA BUDOWIE szczecińskiego ZBM w Trzebiatowie rozpoczęto pracę, przez kilka dni nie wykonywano planów, stosowano przestarzałe metody pracy, a robotnicy nie brali w ogóle udziału we współzawodnictwie. Pracy nastąpił przełom dopiero wtedy, kiedy kierownictwo budowy objął młody kierownik CHABOWSKI i majster KLECHA, którzy murarze WICYNTY WYSOCKI, Marian i Tadeusz UBOWIE wprowadzili po raz pierwszy na budowie pracę zespołową.

Z inicjatywą majstra Klechy dwójka murarska — Wicynty Wysocki, Józef Gołębowski, Mariana i Tadeusza Uby, Mateusza Siedzińskiego dla poparcia Programu Frontu Narodowego zastanowił po raz pierwszy w szczecińskim ZBM-ie radziecką metodę — t. zw. murowania wielowarstwowego, które jak wykazała praktyka — zwiększa wydajność pracy o 40 proc. i stwarza możliwości wykorzystania wszystkich odpadów i tłuczki cegły.

Dwójki te w ciągu 14 dni wybudowały 615 m. sześć. muru — wymiurując 246 tys. cegieł. Kierownictwo budowy objęło opiekę nad realizacją ich zobowiązań i postanowiło jeszcze bardziej uoocześnieć i usprawnić pracę na budowie.

Majster Klecha zamiast rusztowań, zastosował własnego po myślu stałe drabinki — schodki, przez co zużywa się mniejsza ilość drewna, a murarz nie musi czekać na budowę rusztowań.

Budowa kominów w budynkach była ciężką pracą i wymagała od murzów dużych umiejętności. Pomyślał o tym Klecha i zamiast budowania kominu z cegieł, wprowadził do ich budowy własnego pomysłu prefabrykaty betonowe, które usprawniły pracę o 70 proc.

Kierownik Chabowski ulepszył ostatnio specjalne uchwyty do przenoszenia belek windy na wyższe kondygnacje budowy, przyspieszając ich transport o 30 proc.

Obecnie budowa nie tylko wykonuje plan, wszyscy robotnicy biorą udział we współzawodnictwie pracy i sami stosują nowoczesne metody pracy. Majster Klecha i kierownik Chabowski przez zastosowanie pomysłów nowatorskich i metod murarskich radzieckich, wysoko podciągają plan. Dwie kondygnacje budynku buduje się teraz w czasie od 4 dni krócej.

Budowniczo trzebiatowscy pójda do urn wyborczych z poczuciem dobrze spełnionego obowiązku i głos swój złożą za programem, który poparli już czynem dobrej pracy. (jm)

WOJCIECH WOLKIEWICZ PRZYJACIEL MŁODZIEŻY DORADCA STARSZYCH

ORKIESTRA ZAGRAŁA od ucha. W tany poszli wszyscy. Młodzi i ci nie tak bardzo młodzi. Po spotkaniu z kandydatami na posłów w nowogardzkim — rozpoczęła się bowiem zabawa ludowa...



WOLKIEWICZ nie wytrzymał. — Chciecie — to i ja wam pokażę.

Poprosił o skrzypce i przez dwa tańce poprowadził orkiestrę. Na więcej nie starczyło czasu. Bo po zebraniu kandydatów na posła, chciał porozmawiać z wyborcami o ich troskach, chciał służyć dobrą radą, taką, jakiej nigdy nie skąpi w swej spółdzielni lub w świetlicy w Łopianowie.

43-letni gospodarz Wojciech Wolkiewicz znany jest w swym powiecie właśnie z tego, że chętnie radzi i dobre daje rady.

„Wuj Wolkiewicz” — takim go zna młodzież.

Ojciec — samouk ułania grać na skrzypcach. Od niego Wolkiewicz się nauczył. Już w 45 roku stworzył w Łopianowie zespół muzyczny, grał po weselach i uroczystościach. Dojść do zespołu z Niedziałkowskim i Gaisiakiem tworzą trójkę muzyczną, która gra w świetlicach w Łopianowie i okolicy. Bo do Wolkiewicza Ignie młodzież, tak samo jak starsi.

Od niego — syna formala, od niego właśnie, chłopca ponieważnego no magaczkich majatkach i kulackich obieciach, od Wolkiewicza czerpią wolę codziennej walki o lepsze jutro, zdobywającą mądrość życiową i chlopską zaradność.

A gdy w gryfickim wystawia no kandydatów na posłów i zastępów — właśnie jego Wolkiewicza, jednego z założycieli spółdzielni produkcyjnej, przewodniczącego jej sądu koleżeńskieg i powołanego na prezesa i członka gospodarza — chłopcy wystawili jako swego kandydata. — Ze mnie naród zaufał — to jest zasługa całej gromady — powiedział Wolkiewicz.

Cała gromada, cała nasza Ziemia Szczecińska ufa Wolkiewiczowi. Na niego — tak jak na wszystkich kandydatów Frontu Narodowego — głosuje my, bo wiemy, że tak jak oni, naszego zaufania nie zawiedzie.



W DRUGIEJ połowie października drwisy się dzielą w naszym chłodnym kraju.

Podczas gdy my, ludzie, gromadzimy węgiel na zimę, opatrzeniśmy się i wyciągamy z szaf ciepła odcie, niektórzy zwierzęta — przystępują do spacji i spiją aż do wiosny.

Sytnym śpiącym jest susz. Przyrodzie dobre zabudł przebieg jego snu i doził do wiosny, iż jest to raczej letarg.

Serce susza, które latem uderza 110 razy w ciągu minuty, to samo serce ponczas snu zimowego wykonuje tylko 20 uderzeń. Podobnie zwalnia się rytm oddychania spadając do 10 oddychów na minutę, a czasem jeszcze niżej.

Zdumiewają też inne przemiany w organizmie tego zwierzęcia. Na przykład temperatura ciała spada z normalnych 38 stopni do trzech. Spójrzmy teraz, jak żyje susz. Staje się żywą konserwą. Aby w niej przetrwać, zimny śpiący jest zbadany śpiącym jest nasz przodkowiec.

Ważno jeże w jesieni przed zapadnięciem w sen, ważne to same egzemplarze na wiosnę, po przebudzeniu. Okazuje się, że pod czas snu zimowego tracą na wadze 30 do 35 procent. Aby w wiosnę przetrwać, imię, że musi nagromadzić w sobie dużo zapasów tłuszczu pod skórą. Ten tłuszcz, to jego opał.

W klimacie naszym przetrwała zimę niedźwiedź, borsuk, chomik, susz, jeze, nietoperz, zimnokrwistość, żaba, jaszczurka, żmija oraz większość owadów. Nie zasypia i nie robi żadnego zapasów młoda myszka polna. Żyje z dnia na dzień.

Październik
21
WTOREK

DZIS:
Urszuli
JUTRO:
Korduli

PROGNOZA POGODY

DZIS zachmurzenie zmienne, temperatura od minus 3 (nocą) do plus 1 st. w dzień, wiatry południowe od 2 do 4 m na sek.

RE KTO REM

Barnim

KTO mieszkał na zamku szlacheckim? Barnim, odpowiedź, bo często pisał o tym kłopotliwym. Ale na tym nie wycofuje się z historii naszej ziemi.

Jest ona bardzo ciekawa — i przemawia do nas z kartek broszury o „Polskiej Pomorskiej”.

Czytamy ją właśnie. I wam polecamy — miłośnicy. Byście sami mogli sprawdzić, czy dobrze i dostatecznie informujemy Was o historii ludu pomorskiego.

Ciecz

W NIEDZIELE podano nam w „Stonieczce” ciekawą wiadomość o pobedzeniu pomidy dąsami („oko” tłuszczy), a kawał szóstki (kolor). Smak był zupełnie okrzepły, ale wstydziły się powiedzieć jak. Napój miał temperaturę pokojową.

Zatęło sobie wyobrazić na czuwanie, kiedy policzono nas za czarną, „prawdziwą” kawę. Boimy się, czy kierownictwo, pobierając tak wysoką takę za kunsztowną nie mieszankę, nie poniosło straty.

Zamiana

ADAPTER słaby po to, by było wesołe. Adapter, który nie może grać, to wielki smutek. A grać nie może adapter w szkole podstawowej nr 11 w Szczecinie, ponieważ fest na przedmioty, a w szkole fest przedmioty.

Wobec tego uczniowie i kierownictwo szkoły nr 11 w Szczecinie nie zmieniły się, a w szkole fest przedmioty, a w szkole fest przedmioty.

Wobec tego uczniowie i kierownictwo szkoły nr 11 w Szczecinie nie zmieniły się, a w szkole fest przedmioty, a w szkole fest przedmioty.

Wobec tego uczniowie i kierownictwo szkoły nr 11 w Szczecinie nie zmieniły się, a w szkole fest przedmioty, a w szkole fest przedmioty.

Wobec tego uczniowie i kierownictwo szkoły nr 11 w Szczecinie nie zmieniły się, a w szkole fest przedmioty, a w szkole fest przedmioty.

Wobec tego uczniowie i kierownictwo szkoły nr 11 w Szczecinie nie zmieniły się, a w szkole fest przedmioty, a w szkole fest przedmioty.

Wobec tego uczniowie i kierownictwo szkoły nr 11 w Szczecinie nie zmieniły się, a w szkole fest przedmioty, a w szkole fest przedmioty.

Wobec tego uczniowie i kierownictwo szkoły nr 11 w Szczecinie nie zmieniły się, a w szkole fest przedmioty, a w szkole fest przedmioty.

Wobec tego uczniowie i kierownictwo szkoły nr 11 w Szczecinie nie zmieniły się, a w szkole fest przedmioty, a w szkole fest przedmioty.

Wobec tego uczniowie i kierownictwo szkoły nr 11 w Szczecinie nie zmieniły się, a w szkole fest przedmioty, a w szkole fest przedmioty.

O paskach bez klamer i dziurawych spodniach

Walka z brakorobstwem

powinna stać się celem Związków Branżowych

SPÓLNOTA Pracy posiada zaledwie 6 brakarzy, a nie wszyscy z nich mogą przebywać w terenie i wszędzie, gdzie należy dotrzeć. Związki Branżowe Spółdzielni Pracy, które są obowiązane kontrolować pracę i produkcję poszczególnych placówek, nie czynią tego prawie nigdy. W konsekwencji, spółdzielnie pozabawione są odpowiedniego instruktażu, opisów technicznych, tabeli wymiarów, a przede wszystkim pozostają niekontrolowane w czasie produkcji.

NILKA PRZYKŁADÓW

PRZED dwoma miesiącami spółdzielnia im. Krasickiego w Polcach wyprodukowała 900 ubranek dziecięcych, których spodnie miały co prawda mankiety, ale były zbyt krótkie. Ubrania po odbyciu odpowiedniej drogi poprzeczki magazynu „Spółnoty” powróciły z powrotem do spółdzielni, celem przedłożenia do podległego przedłożenia, ale ponieważ w nich dziury, i teraz ubranka dziecięce, które przesyła do sprzedaży wskutek przeoczenia brakarzy, wracają do sklepów z odpowiednią reklamacją.

Ta sama spółdzielnia dostarcza niedawno kombinony robotnicze. Paski w nich nie posiadały klamer ani też guzików i dziurek. Spółdzielnia pracy zewszkiejskiej „Polus” wyprodukowała kilkadziesiąt par nowych butów z wybrakowanego materiału, pochodzącego ze starych cholew.

W związku ze społecznym dużym zapotrzebowaniem na ubranka dziecięce, władze centralne poleciły 6 spółdzielniom krajowym w woj. szczecińskim nastawić się w III i IV kwartale na produkcję tych ubranek. Zwolano odpowiednią naradę — i na tym się skończyło.

Czy widziałeś „Dwa tygodnie w Raju”?

KIEROWNICTWO teatrów szczecińskich zawiadamia, że w najbliższych dniach odbędą się scen naszych teatrów wystawiane obecnie sztuki: Shawa „Pygmalion” i Skowronskiego i Słowackiego „Dwa tygodnie w Raju”. Realizacja planu repertuarowego wymaga wyprzedzenia na sceny nowoproduktowanych sztuk. Dlatego też wszystkim, którzy jeszcze obu w/w sztuk nie widzieli, komunikujemy, iż będą mogli je zobaczyć jeszcze tylko w ciągu przyszłego tygodnia.

Przypominamy, że „Dwa tygodnie w Raju” grał w premierowej obsadzie w „Pygmalionie” zaś rolę pani Higgins objęła Zofia Ordynska, a prof. Higginsa obecnie gra Marian Godlewski.

WIELKIE OSIĄGNIĘCIA GAZOWNI

WSZYSTKIE już ulice Stargardu z wyjątkiem całkowicie zgruzgowanych, są przyłączone do sieci gazowej. Ostatnio uszczelniono i przedterminowo oddano do użytku największy w mieście zbiornik. Dzięki temu ciśnień gazu jest wystarczająco silne.

Ofiarą pracy dalego przyznali się do tego, że zmniejszono do dopuszczalnego minimum nieproduktywne utrudnienia się gazu, które jeszcze dwa lata temu sięgało 48 proc. produkcji, a gazownia stargardzka zajęła pierwsze miejsce w województwie.

Jedyną bolączką ludności w tej dziedzinie jest brak w sprzedaży kuchennek gazowych. Szereg nowych mieszkań, w których instalacja jest całkowicie wykonana, nie może korzystać z dobrodziejstwa gazu. Powinien się ta sprawa zająć MHD.

SZYLD NA SZYLDZIE

PRZY ul. Chrobrego w Starogardzie wylubrym napis z napisem „Kamizierz Zalewski”, a na nim w nieco mniejszych rozmiarach drugi szyld „Spółdzielnia Pracy Wytwórczo-Materiałowa”. Ktoś z nich jest prawdziwie trudną zagadką. Z jednym możemy się zgodzić: że oba szyldy są bardzo brzydkie.

Na usłone nalegania Spółnoty Pracy, Związek Branżowy zlecił spółdzielni Uniwersal wykonanie tych ubranek. Niestety dopiero w połowie października spółdzielnia zawiązała odpowiednią umowę. Tymczasem szło się masowo rzeczy, które nie miały zbytu.

DROGI WYJSCIA

Zeby skrócić z wielką ilością braków, nastawili produkcję na wyrób towarów najbardziej w danym sezonie potrzebnych, produkować oszczędnie i lepiej, konieczne jest zrewidowanie dotychczasowego sposobu gospodowania zarówno poszczególnych spółdzielni, jak i Związków Branżowych. Przede wszystkim przedsiębiorstwo sprzedaży, a więc „Spółnota”, która najlepiej zna aktualną koniunkturę, musi otrzymać pełnowartościowy wyrobu do zatwierdzenia. Nie można stawiać sklepów przed dokonaniem faktem dostawy tysięcy sztuk — „niechodźliwego” produktu. Druga — niemniej ważna rzecz — to specjalizacja spółdzielni, zależnie od posiadanych fachowości i możliwości technicznych.

I jeszcze jedno. Trzeba wzmocnić kontrolę cykli produkcyjnych.

SADORZEKT

Aferzysta przykładnie ukarany

NOWICKI wsił Winięcki nadużył w licznych spółdzielniach zastrzyżony na 15 lat więzienia i utratę praw na lat 5 oraz przepadek mienia.

Dla szczęścia dzieci pracuje i pójdzie do urn

Komitet Rodzicielski Szkoły TPD nr 8

KOMITET Rodzicielski przy szkole podstawowej TPD 8 w Szczecinie został wyróżniony przez miejską Komisję Oświaty i Kultury, jak dowiedzieliśmy się ze sprawozdania przewodniczącego Franciszka Żuchowickiego na sejmiku wyborczym. Członkowie ustępującego Komitetu w ciągu ubiegłego roku szkolnego odwiedzili mieszkani 72 dzieci, które nie uczęszczały i zachowywały. Skutkiem tego dzieci podległy się w nauce, a ich rodzice byli ogromnie zadowoleni.

Członkowie Komitetu uczestniczyli w zebraniach rady pedagogicznej, byli obecni na lekcyjach, organizowali naraady twórcze z udziałem nauczycieli, rodziców dzieci, Polubiono w ten sposób ambicje uczniów i przywrócono ich do śmiałych występów publicznych.

Skutecznie walczono z chuliganstwem wśród dzieci szkolnych. Szczególnie wyróżnili się tu Kucielarski i Piewnik. Spotkali oni wielu uczniów, którzy nie uczęszczały, i zapieczętowali ich. Komitet Rodzicielski szkoły TPD 8 za pieniądze uzyskane z imprez i składki członków sklepów zakupił krzesła do śmieci, polki na kłaski, kołki i sprzęt do kuchni, polki na dekoracje, kwiaty, kosze na śmieci, adapter, płyty, głośnik i wiele innych rzeczy. W pracy wyróżnili się członkowie Komitetu: Pospychalowa, Stenalska, Borkowska, Sengerowa, Zaborowska, Michalak, Osos, Janicka, Mulawski i Perłowska.

SEKCYJA HIGIENY i wczoraj przeprowadziła konkurs czystości, badanie dzieci i szczepienia ochronne, założyła apteczkę oraz zorganizowała wczoraj letnie w Brzozkach. Aktywność członków Komitetu, często zebrania, dobra współpraca z kierownictwem szkoły dały wyniki, które postawiły szkołę i Komitet w rzędzie produkcyjnych.

Na przewodniczącego Komitetu Rodzicielskiego został wybrany robotnik Alfons Kwiatkowski.

Kierownik szkoły Tadeusz Pudelić omówił w swoim referacie Program Wyborczy Frontu Narodowego, a szczególnie podkreślił rozwój szkolnictwa w planie pięcioletnim.

Wśród tych, którzy pójda do urn wyborczych — przedział — znajdują się miliony rodziców, ojców i matek, których dzieci kształcą się dziś w różnych szkołach, zdobywając wiedzę i kwalifikacje dzięki Władzy Ludowej, dzięki temu, że Polska, wkroczyła na drogę budownictwa socjalistycznego.

W dyskusji Tadeusz Dubaj, Rakoski i wielu innych rodziców mówili o Froncie Narodowym, o wyborach i stwierdzili, że dla szczęścia dzieci, dla siebie i całego narodu oddadzą w dniu wyborów głosy na wszystkich kandydatów Frontu Naroduwego.

W dyskusji Tadeusz Dubaj, Rakoski i wielu innych rodziców mówili o Froncie Narodowym, o wyborach i stwierdzili, że dla szczęścia dzieci, dla siebie i całego narodu oddadzą w dniu wyborów głosy na wszystkich kandydatów Frontu Naroduwego.

W dyskusji Tadeusz Dubaj, Rakoski i wielu innych rodziców mówili o Froncie Narodowym, o wyborach i stwierdzili, że dla szczęścia dzieci, dla siebie i całego narodu oddadzą w dniu wyborów głosy na wszystkich kandydatów Frontu Naroduwego.

W dyskusji Tadeusz Dubaj, Rakoski i wielu innych rodziców mówili o Froncie Narodowym, o wyborach i stwierdzili, że dla szczęścia dzieci, dla siebie i całego narodu oddadzą w dniu wyborów głosy na wszystkich kandydatów Frontu Naroduwego.

W dyskusji Tadeusz Dubaj, Rakoski i wielu innych rodziców mówili o Froncie Narodowym, o wyborach i stwierdzili, że dla szczęścia dzieci, dla siebie i całego narodu oddadzą w dniu wyborów głosy na wszystkich kandydatów Frontu Naroduwego.

W dyskusji Tadeusz Dubaj, Rakoski i wielu innych rodziców mówili o Froncie Narodowym, o wyborach i stwierdzili, że dla szczęścia dzieci, dla siebie i całego narodu oddadzą w dniu wyborów głosy na wszystkich kandydatów Frontu Naroduwego.

W dyskusji Tadeusz Dubaj, Rakoski i wielu innych rodziców mówili o Froncie Narodowym, o wyborach i stwierdzili, że dla szczęścia dzieci, dla siebie i całego narodu oddadzą w dniu wyborów głosy na wszystkich kandydatów Frontu Naroduwego.

W dyskusji Tadeusz Dubaj, Rakoski i wielu innych rodziców mówili o Froncie Narodowym, o wyborach i stwierdzili, że dla szczęścia dzieci, dla siebie i całego narodu oddadzą w dniu wyborów głosy na wszystkich kandydatów Frontu Naroduwego.

Roczny plan wykonany

bo w stołówkach są smaczne obiady i uprzejma obsługa

W NASZYM życiu codziennym wszędzie tam, gdzie realizowane są zobowiązania zachodzą wielkie zmiany i usprawnienia. W stołówkach PSS — w których żywność obecnie prawie 35 proc. mieszkańców Szczecina — podają ci przeważnie smaczny, pokyny i treściwy obiad. Obsługa grzeczna, uprzejma i szybka. Jest to realizacja zobowiązań pracowników PSS — którzy przy usprawnieniu pracy, przyspieszają wykonanie swego planu. Właśnie dzięki temu mogli oni na 70 dni przed terminem wykonać roczny plan usług żywności zbiorowej w 102 proc., a do końca roku dać ponadplanowo produkcję i usługi wartosć 1.500.000 zł.

W NASZYM życiu codziennym wszędzie tam, gdzie realizowane są zobowiązania zachodzą wielkie zmiany i usprawnienia. W stołówkach PSS — w których żywność obecnie prawie 35 proc. mieszkańców Szczecina — podają ci przeważnie smaczny, pokyny i treściwy obiad. Obsługa grzeczna, uprzejma i szybka. Jest to realizacja zobowiązań pracowników PSS — którzy przy usprawnieniu pracy, przyspieszają wykonanie swego planu. Właśnie dzięki temu mogli oni na 70 dni przed terminem wykonać roczny plan usług żywności zbiorowej w 102 proc., a do końca roku dać ponadplanowo produkcję i usługi wartosć 1.500.000 zł.

W NASZYM życiu codziennym wszędzie tam, gdzie realizowane są zobowiązania zachodzą wielkie zmiany i usprawnienia. W stołówkach PSS — w których żywność obecnie prawie 35 proc. mieszkańców Szczecina — podają ci przeważnie smaczny, pokyny i treściwy obiad. Obsługa grzeczna, uprzejma i szybka. Jest to realizacja zobowiązań pracowników PSS — którzy przy usprawnieniu pracy, przyspieszają wykonanie swego planu. Właśnie dzięki temu mogli oni na 70 dni przed terminem wykonać roczny plan usług żywności zbiorowej w 102 proc., a do końca roku dać ponadplanowo produkcję i usługi wartosć 1.500.000 zł.

W NASZYM życiu codziennym wszędzie tam, gdzie realizowane są zobowiązania zachodzą wielkie zmiany i usprawnienia. W stołówkach PSS — w których żywność obecnie prawie 35 proc. mieszkańców Szczecina — podają ci przeważnie smaczny, pokyny i treściwy obiad. Obsługa grzeczna, uprzejma i szybka. Jest to realizacja zobowiązań pracowników PSS — którzy przy usprawnieniu pracy, przyspieszają wykonanie swego planu. Właśnie dzięki temu mogli oni na 70 dni przed terminem wykonać roczny plan usług żywności zbiorowej w 102 proc., a do końca roku dać ponadplanowo produkcję i usługi wartosć 1.500.000 zł.

WIĘKSZE WYGRANE

V Krajowej Loterii Pieniężnej

2 dzień ciągnięcia 2-go rzutu

Wygrane po 40.000 zł padły na Nr 23087 130461

Wygrane po 20.000 zł padły na Nr 9652 109883

Wygrane po 10.000 zł padły na Nr 4701 24941 104461 148090

Wygrane po 5.000 zł padły na Nr 18325 51844 54904 61172 86067 122490 139955

Wygrane po 2.000 zł padły na Nr 14393 43809 46209 59209 63828 68028 64577 72688 78228 81430 81818 95196 103850 104733 107341 110082 112583 115309 121396 124557 130789 133617 137647 140556 140582 141454 144648 147286 147321

Wygrane po 1.000 zł padły na Nr 1372 1692 1857 3589 4552 4810 9041 12851 15593 17760 20260 22167 22393 23285 27395 29206 32411 33794 44588 49541 49016 55068 57478 60884 60935 61198 63681 67354 67264 67824 78788 79549 79631 83440 92353 94833 96069 96519 97394 101652 102334 102553 103809 113888 121058 127895 132455 133012

OGŁOSZENIA DROBNE

NAUKA	LOKALE
TRZYMIESIĘCZNE nowoczesne korespondencyjne kursy księgowości. Łódź, skrytka 162. 1000-K	MALZENSTWO bezdzietne poszukuje pokoju umiarkowanego przy rodzinie. Ob. Śia Ingrida 2412. 416-G
KORRESPONDENCYJNE Nowoczesna kasa gasy, stenograf, maszynopisanie, angielski. Łódź, skrytka 57. 111-G	HANDLOWE
PRACA ZAPOŻYCZANA	SPRZEDAŻ tanio piekarni szmatowat i telefonów z rurami. Koźłowski skiego 262. 417-G
POMOC domowa rozłożona na wyjazd do Swinioujścia Szczecin. Łódź, skrytka 1178. 416-G	SPRZEDAŻ maszynki do podnoszenia ciężarów Wielkopolska 11/2. 402-G
POTRZEBNA pomoc domowa na dorywcz. warunkach. Buczka 261. 417-G	STANÓŁ srebrny, latorowcy, w rolkach, rozmiarów kupie w kał def. łodzi. Grynickei Poznań, Pułaskiego 28. 112-K
POTRZEBNA pomoc do podnoszenia ciężarów ręcznych lub maszynowych. Krzywoustego 68. 418-G	KUPIĘ samochód osobowy na chodzie wyjazd obywateli. Oferty Szczecin 5. Dostarczę po Samochód. 417-G
POTRZEBNA samodzielna gospodyni na warunkach dobrych. Piastów 11. 417-G	ROZNE
	16 BM. na Dworcu Głównym zostawiono papierami.

Władysław Szukalski

W dniu 17 października br. zmarł

przeżywszy lat 39

Pogrzeb odbył się 20 października br. na Cmentarzu Centralnym. O czym zawiadamia stróżka żona z synem i rodziną. 415-G

OBWIESZCZENIE

Ogrodniczy Zakład Handlowy w Szczecinie ul. Żółkiewskiego 12 a skupuje - owoce białe, czarne, jarzębiny i dzikiej róży. 1121-K

Znalazcę uprasza się o zwrot papieru w adres Dworkowa 7/2. 417-G

ZGUBIŁ

PIKULSKI Mateusz syn Józefa zgubił kartę meldunkową w dniu 17 października br. w miejscowości Łódź. 417-G

PIKULSKI Mateusz syn Józefa zgubił kartę meldunkową w dniu 17 października br. w miejscowości Łódź. 417-G

ZWILLING Leon zgubił kartę meldunkową w dniu 17 października br. w miejscowości Łódź. 417-G

ZGUBIŁ

STYS Czesław syn Wojciecha zgubił kartę meldunkową w dniu 17 października br. w miejscowości Łódź. 417-G

WIRAN Krystyna zgubiła kartę meldunkową w dniu 17 października br. w miejscowości Łódź. 417-G

ZGUBIŁ

WIRAN Krystyna zgubiła kartę meldunkową w dniu 17 października br. w miejscowości Łódź. 417-G

ZGUBIŁ

WIRAN Krystyna zgubiła kartę meldunkową w dniu 17 października br. w miejscowości Łódź. 417-G

ZGUBIŁ

WIRAN Krystyna zgubiła kartę meldunkową w dniu 17 października br. w miejscowości Łódź. 417-G

ZGUBIŁ

WIRAN Krystyna zgubiła kartę meldunkową w dniu 17 października br. w miejscowości Łódź. 417-G

**Znowu
Ponad
300 tys.
osób
startowało
w Marszach
Jesiennych**

W NIEDZIELE 19 bm. odbył się w całym kraju II rzut Marszów Jesiennych „Słanki Zawziętych Armii Radzieckiej i Wojska Polskiego”. Według niekompletnych meldunków w II rzucie Marszów startowało ponad 300 tysięcy osób.

W woj. lubelskim i rzeszowskim, w których marsze nie odbyły się w pierwszym terminie, w niedzielę 19 bm. startowało około 40 tys. osób.

Woj. łódzkie i miasto Łódź przekroczyły zaplanowane liczbę startujących w Marszach. Ogółem w woj. łódzkim startowało ponad 108 tys. osób, w tym w m. Łodzi ponad 30 tys.

LIGI: bokserska

POJEDYNEK dwóch Gwardii warszawskiej i gdańskiej zakończył się wynikiem remisowym 10:10.

Wicemistrz olimpijski Antkiewicz stoczył swoją 206 walkę, wygrywając zdecydowanie z młodym Kopytewiczem.

W Chorwowie CWKS (Warszawa) pokonał Stal (Chorzów) 15:5.

W Bilgini OWKS z Lublina po kłosa gdańskiego Kolejarza 13:7.

TABELA		
1. Gwardia G.	31	23:17
2. CWKS	29	15:15
3. OWKS Lublin	22	20:20
4. Stal Chorzów	22	17:23
5. Gwardia W-wa	13	18:22

koszykówki

Grupa I — Wiśniów (Łódź) — Gwardia (Kraków) 47:37 (21:18), Kolejarz (Ostrow) — Kolejarz (Warszawa) 50:76.

Grupa II — Wiśniów (Łódź) — Gwardia (Kraków) 47:37 (21:18), Kolejarz (Ostrow) — Kolejarz (Warszawa) 50:76 (25:37), Stal (Poznań) — OWKS (Lublin) 46:22 (23:17).

Grupa III — CWKS — AZS (Warszawa) 41:21 (20:13), Ognio B (Kraków) — Spółnia (Łódź) 50:45 (25:21), Kolejarz (Poznań) — Spółnia (Gdańsk) 72:35 (40:20).

W grupie pierwszej prowadzi Wiśniów Łódź, w grupie II — poznajscy Kolejarze.

piłkarska

GRUPA I
Ognio Kraków — Budowlani Chorzów 1:0 (1:0);
Unia Chorzów — Kolejarz W-wa 3:1 (1:1);
Kolejarz Poznań — Budowlani Gdańsk 6:0 (3:0).

GRUPA II
CWKS — OWKS Kraków 1:2 (1:2);
Gwardia Kraków — Ognio Bytom 1:0 (0:0);
Górnik Radlin — Wiśniów Łódź 1:0 (1:0).

TABELA LIGOWA		
I grupa — 1) Unia Ch.	8	10 pkt 18:11
2) Budowlani Gd.	8	5 pkt 14:17
3) Kolejarz Pozn.	8	5 pkt 13:12
4) Ognio Kr.	8	5 pkt 8:8
5) Budowlani Ch.	8	7 pkt 18:11
6) Kolejarz W-wa	8	6 pkt 14:15
II grupa — 1) Ognio Bt.	8	10 pkt 11:6
2) Gwardia Kr.	8	9 pkt 10:12
3) CWKS	8	8 pkt 10:10
4) OWKS	8	7 pkt 9:10
5) Górnik	8	6 pkt 11:13
6) Wiśniów Łódź	8	5 pkt 9:15

NA STADIONIE Kolejarza w Szczecinie odbyły się w niedzielę motocyklowe zawody organizowane przez Sekcję Żużlową Kolejarza Pila.

Mimo deszczu zawody przyciągnęły dość pokątną ilość widzów. Na zdjęciu zawodnik Kolejarza DURCZAK, który był jednym z najlepszych uczestników zawodów.

Foto S. Cieślak

Szczecińskie Zakłady Graficzne
Szczecin, Krzywostwa 7
A-3-21128. Zam. nr 4134. 30.10.52.

Po 40 minutach Hrydzewicz stracił nowoustanowiony rekord Polski Wasilewski uzyskał wspaniały wynik w strzeleckim „maratonie“

SIODMY DZIEŃ strzeleckich mistrzostw Polski przyniósł niespotykane dotychczas na krajowych zawodach emocje. Od rana już na strzelnicę kulowej Bertrzece mówiono o walce jaka powinna się rozegrać pomiędzy dwoma najlepszymi zawodnikami polskimi, mistrzami sportu reprezentantem Szczecina HRYDZEWICZEM i warszawiakiem WASILEWSKIM.

ISTOTNIE już pierwsze wyniki jakie uzyskali obydwaj zawodnicy zapowiadały jeździć już nie rekordowy wynik to przynajmniej niezwykle zaciekłą walkę.

Pierwszy zaczął strzelać Hrydzewicz. Asydująca mu strzelecka wychowanka Krystyna HASSE po kilku seriach informuje, że wyniki zbliżają się do najlepszych z wojennych rezultatów w tej konkurencji.

TUŻ OBOK na przyległym stanowisku strzelał samotnie oficer WP Wasilewski. Obydwa w tym czasie do ostatnich momentów. Długo mierza nim oddadzą strzał, nie więc dziwnego, że mel dunki obserwujących przez lunety strzelanie są coraz radośniejsze. Obydwa zawodnicy idą wynikami w granicach rekordu.

Pierwszy skończył strzelanie Hrydzewicz. Jak wynikało z przewidywań obliczeń, zawodnik szczeciński pobli rekord ustanowiony przed czterema laty przez Michała Gołańskiego o dwa punkty uzyskując wspaniały wynik 1089 pkt.

Najlepsze rezultaty uzyskał Hrydzewicz w pozycji kłęczącej, w której wynikiem 377 pkt pobli rekord Polski ustanowiony przez Kusa w roku 1936, aż o 8 punktów.

WYNIKI PRZESZY OCZEKIWANIA

W SZYSCY spodziewali się dobrych wyników uzyskanych przez Wasilewskiego. Już pierwsze serie wykazały, że walka o rekord będzie bardzo zaciekłą, nalo było jednak ludzi, którzy liczyli na aż tak wspaniały rezultat. Kiedy jednak po pół godzinie warszawianin zakończył strzelanie, wśród uczestników mistrzostw Polski rozszalała się radośna wiadomość. Wasilewski poprawił rekord Polski ustanowiony przed chwilą przez Hrydzewicza. Nieoficjalny wynik wskazywał, że rekord Polski został tym razem poprawiony aż o kilkanaście punktów. Wszyscy czekali jednak na oficjalną wiadomość. Obecnie już potwierdziła komisja sędziowska mistrzostw Polski Wasilewski CWKS uzyskał imponujący wynik 1182 pkt poprawiając przedwojenny rekord Gołańskiego o 15, a w tym samym dniu ustanowiony rekord Hrydzewicza o 13 pkt. Wasilewski uzyskał w poszczególnych postawach następujące wyniki: stojąc 335 pkt, kłęcząc poprawił swój własny rekord Polski ustanowiony przed rokiem o jeden punkt, kłęcząc 368 pkt. Nowy rekord Polski w tej postawie należy do Hrydzewicza, który ustanowił go wynikiem



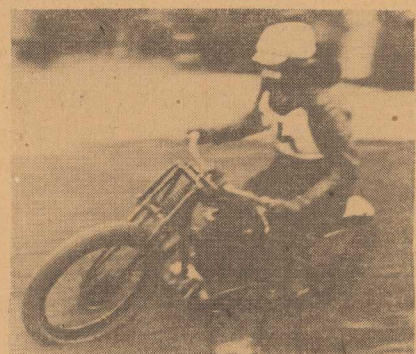
377 pkt. Leżąc 387 pkt. W pozycji tej nowy rekordzista poprawił rekord ustanowiony w roku 1946 przez Antoniego Pachę.

W SIODMYM dniu wyłoniony został mistrz Polski w strzelaniu z karabinu sportowego na 100 m leżąc (CBKS 8). Mistrzem



JEDNYM z pierwszych mistrzów Polski na rok 1952 wyłonionych na odbywających się w Szczecinie mistrzostwach strzeleckich jest zawodnik Spółni Kielec SAWICKI, który uzyskał najlepszy wynik w strzelaniu z pistoletu wojskowego Po 1 gromadząc 410 pkt. na 600 możliwych.

Foto — Rakowski



OBOK DOSWIADCZONYCH zawodników, mistrzów i rekordzistów, w odbywających się w Szczecinie strzeleckich mistrzostwach Polski startuje wiele młodzieży. Przed rokiem jeszcze wielu z nich próbowało swych zdolności w strzelaniu z wiatrówki na normy SPO, obecnie, dzięki troskliwej opiece Państwa nad sportem, walczą o zaszczytny tytuł mistrza Polski.

Na zdjęciu dwie młodziutki reprezentantki Gdańska Erika TRAFKA i Teresa KISIEŁOWNA. Obydwie mają po 19 lat i obydwie strzelają dopiero od roku. W tych zawodach może jeszcze nie zagrać mistrzom, ale największym dopięciem dla nich jest uzyskać wynik lepszy niż inne młode koleżanki — konkurentki.



Polski w tej konkurencji został St. Doktor (Wł. Kłakowski) wynikiem 381 pkt. Rezultat ten jest gorszy zaledwie o 2 pkt od dotychczasowego rekordu Polski, który należy do Wyszynskiego.

2) Krysiak (OWKS Kr.) 378 pkt.
3) Zbigniew Doktor (Wł. Katowice) 378 pkt.

Mistrzostwo Polski w tej konkurencji w punktacji zespołowej zdobyła młoda drużyna Zielonej Góry wynikiem 1323 pkt. Reprezentacja Zielonej Góry składała się z następujących zawodników: Pfeiffer, Stecki, Radziński, Stachowiak i młodziutki zawodnik S. Doruchowski. Drugie miejsce w tym konkursie zajęła drużyna z Krakowa, 3) Warszawa — miasto wynikiem 1093 pkt.

Ustanowił również mistrz Polski w punktacji zespołowej strzelania do rzutków. Został nim reprezentacyjny zespół Warszawy — miasto w składzie Feil, Cichowski, Kłakowski, Z. Zakrzewski i Czajkowski wynikiem 1397 pkt.

Gwardia Toruń zwyyciężyła w trójmeczu żużlowym

W UBIEGLA niedzielę w Szczecinie rozegrano towarzyskie zawody motocyklowe na żużlu. W zawodach brał udział: „Gwardia” Toruń, „Gwardia” Srem i „Kolejarz” Pila.

Zespołowo zwyciężyła „Gwardia” Toruń 20 pkt. przed Gwardią Srem 16 pkt. i Kolejarzem Pila 13 pkt.

Najlepsze czas dnia uzyskał zawodnik „Gwardii” Srem — Maćkowiak, uzyskując czas 1 min. 39,8 sek. przed Durczakiem „Kolejarz” Pila 1 min. 41 sek.

Pomimo niesprzyjających warunków atmosferycznych na stadionie „Kolejarz” zebralo się około 2.500 szczecińskich miłośników sportu motorowego. Organizatorem zawodów był „Kolejarz” Pila, pod kierownictwem P. Z. Mot. Szczecin Organizacja zawodów surawna.

Seredziński Józef

5 rekordów okręgu ustanowiono w niedzielę Szczecińscy pływacy godnie rozpoczęli sezon

PO RAZ pierwszy od wiosny, widowiska szczecińskiej krytyki pływackiej zaistniała się aktualna miłośników sportu pływackiego. Z wielkim zainteresowaniem szczecińscy obserwatorzy pierwsze w tym sezonie zawody zorganizowane przez Sekcję Pływacką WKRF, które miały na celu wyłonienie reprezentacji okręgu do rozgrywek o „Puchar Miast”.

W UBIEGLYM roku reprezentacja Szczecina składała się wyłącznie z zawodników Gwardii i Ognia. W roku bieżącym również zawodnicy Stali, Unii, GWKS-u i AZS-u ubiegają się o prawo reprezentowania barw Szczecina w rozgrywkach.

Największe postępy zrobił zawodnik Stali, znajdujący się pod opieką instruktora Zakrzewskiego. Na wyróżnienie zasługują Mach, Grzybek i Mateusiak z Stali i Gabryśiewicz z Unii.

Nasza czołowa pływaczka udowodniła, iż jest dobrze przygotowana. Dowodem tego jest ustalenie w pierwszych te gorących zawodach pływackich pięciu rekordów okręgu.

JUŻ w pierwszym biegu wczesnostronna zawodniczka Ognia — ZACHAREWICZ ustanowiła rekord okręgu na 100 m. st. dół z czasem 1:26,6, a w pobliżu rekordu na 100 m grzbietem na prześcigach stała — żuzik od Kostus, który urwał się na 15 metrów przed metą. Bardzo dobry czas uzyskała KURKOWA na dystans 100 m st. kl. „B” osiągając 1:26, co jest nowym rekordem okręgu na tym dystansie. Wynik ten jest zaledwie o 7 dziesiątych sekund gorszy od rekordu Polski. MATEJUK znajdujący się w bardzo dobrej formie ustanowił w biegu na 300 m st. kl. „A” z czasem 2:53,5 nowy rekord okręgu.

GOŚCIE z Rokitnicy zwyciężyli 6:3 (4:3)

W SZCZECINIE odbyło się w niedzielę towarzyskie spotkanie nie piłkarskie pomiędzy zespołami młodzieżowymi AZS-u i tegoż rocznym Akademickim Mistrzem Polski AZS-em Rokitnica. Po dobrych emocjach grze spotkanie przyniosło porażkę gospodarzom w stosunku 6:3 (4:3).

Już w kilku minutach po rozpoczęciu meczu szczecińscy prowadzili 2:0. Niesłusznie przeciwnicy byli lepszy technicznie i byli znacznie szybsi. Gospodarze ze złości grali bardzo ambitnie, razili jednak brak zgrania i wiele niecelnych podań. Dużo było za porażką po prostu również bramkarz miejscowych Litwini, który grał nonszalancko i dla publiczności. Dwie bramki zostały zdobyte dzięki jego nieczynnemu nie wyeliminowaniu wybiegających z których goście strzelali do pustej bramki.

Trzecia bramka zdobyta dla Szczecina — zawodnik Rokitnicy Garus.

Pozostałe bramki zdobyli Steinmiller i Paszek dla gospodarzy, oraz Majcherczyk i Szwedzcy po 2, a Frydek i Biskupski po 1.

W niedzielę 19 bm. odbył się w całym kraju II rzut Marszów Jesiennych „Słanki Zawziętych Armii Radzieckiej i Wojska Polskiego”. Według niekompletnych meldunków w II rzucie Marszów startowało ponad 300 tysięcy osób.

Pięściarskie mistrzostwa Europy odbędzie się w Warszawie

BOXERSKIE mistrzostwa Europy odbędą się ostatnie w Warszawie w dniach 17 - 24 maja. W związku z powyższym projektuje się powiększenie Hali Mirowskiej, która będzie mogła po odpowiednich przeróbkach pomieścić ok. 6.000 widzów.

W NIEDZIELE uzyskano w II liście bokserkiej następujące wyniki:
Gwardia (Szupski) pokonała Kolejarza (Hydzewicz) — 14:6, Budowlani (Poznań) zwyciężyli Spółnię (Warszawa) 14:4 a Gwardia (Szczecin) przegrała ze Stalą (Wrocław) 2:11.



MŁODA Zawodniczka szczecińska Ognia — ZACHAREWICZ ustanowiła w klasyfikacji bieżących zawodów pływackich nowy rekord okręgu na 100 m dół. Zacharewicz jest nie tylko dobrą pływaczką, ale i czołową lekkoatletką.

Ostatnie dwa rekordy okręgu ustanowił juniorzy Ognia w biegu na 300 m.

W pierwszym biegu HOLZ na 100 m st. kl. „A” ustanowił nowy rekord juniorów z czasem 2:30,5, a KOSOWSKI na 300 m grzbietem uzyskał czas 2:50,3, co jest również nowym rekordem okręgu na tym dystansie.

Bardzo dobry czas uzyskał BORUSZAK na 300 m grzbietem — 2:43,5 i ZIOLKOWSKI z Gwardii na 100 m st. kl. „B” — 1:19,1.

A oto wyniki techniczne:

KOBITY — 100 m dół — Zacharewicz (Og) — 1:26,6 (rekord okręgu), 2) Olszowska (Og) — 1:28,2, 300 m st. kl. „A” — Kopycińska (Og) — 2:52, 2) Ciesielska (Stal) — 2:43, 100 m grzbietem — Gabryśiewicz (Unia) — 1:30,0, 2) Zacharewicz (Og) — 1:41,2, 100 m st. kl. „B” — Kurkowa (Og) — 1:26,6 (rekord okręgu), 3) Kopycińska (Og) — 1:41,2.

300 m dół — 200 m st. kl. „A” — I seria — Steciuk (Gw) — 2:33,3, 2) Lewiński (Og) — 2:37,2, II ser. — Drazkowski (Stal) — 2:39,5, 2) Romanowski (Wł) — 2:30,4, III ser. — Holc (Og) — 2:50,5 (rekord okręgu juniorów), 2) Zienkiewicz (GWKS) — 2:51, 100 m dół — Majdaniec 1:58,2, 2) Kopenhaga 1:58,2, 2) Piaski (Sp. Stargard) 1:51,1, III ser. — Rosella (Wł) — 1:50,4, 2) Schneider (GWKS) — 1:54,0, 200 m grzb. — Rosuszak (Gw) — 2:43,5, Kossowski 2:43,0 — 2:50,3, 100 m st. kl. „B” — 2) Kłobucki (Gw) — 1:19,1, 3) Mach (Og) — 1:19,5, 400 m dół — 2) Placer (Gw) — 5:23,3, II ser. — Mateusiak (Stal) — 6:02, 2) Grybek (Stal) — 6:09.

Ze świata

MIEDZYNARODOWE spotkania piłkarskie: Węgry A — Czechosłowacja A 3:0 (1:0), Węgry B — Czechosłowacja B 1:1 (1:1).

W Wiedniu

Francja — Austria 2:1 (2:0), w Kopenhague — 2) Dania — 2) Norwegia 1:2 (0:1), w Antwerpi — 2) Belgia — 1:2 (0:1), w Luksemburgu — 2) Luksemburg — 1:2 (0:1), w Cardiff — Szkocja — 2) Walia 2:1 (1:1).

W MEDJOLANIE odbyła się walka bokserów zawodowców o mistrzostwo Europy w kategorii piórkowej. Francuz Pamechon znokautował w 21. Tristeńca — Barbadero i zachował tytuł. Barbadero przed kilkoma laty walczył jako amator w barwach Jugosławii i należał do najlepszych w turnieju Słowiańskim w Pra. Walczył on wówczas w kategorii koguciej. Barbadero odniósł zwycięstwo nad nim w Włochach.